

Tadeusz P. Lenart*
Stanisław Nowak**

KAPITAŁOWY SYSTEM RENTIERSKI – NOWY PARADYGMAT ALOKACJI DOCHODÓW W CYKLU ŻYCIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

WPROWADZENIE

Niemal wszystkie państwa świata borykają się z problemem zapewnienia dochodów lub finansowania konsumpcji swym obywatelom po zakończeniu ich aktywności zawodowej. Starzejące się społeczeństwa oraz wydłużający się okres życia z emerytury stają się coraz większym ciężarem dla pracowników, pracodawców i państwa, a świadczenia emerytalne są coraz mniej satysfakcjonujące dla beneficjentów państwowych systemów emerytalnych. Skoro więc wszyscy uczestnicy tego systemu nie są zadowoleni z jego funkcjonowania, rodzi się zatem pytanie retoryczne, czy tak dalej musi być?

Zdaniem autorów, problem współczesnych systemów emerytalnych nie tkwi w tym, czy systemy te mają charakter repartycyjny czy kapitałowy, lecz w ich efektywności. Jest to fundamentalna kwestia obecnych systemów alokacji dochodów i konsumpcji w cyklu życia gospodarstwa domowego. Tymczasem powszechną normą jest oparcie finansowania konsumpcji fazy starości życia ludzkiego nie na zasadzie gospodarki rynkowej, lecz nadal na modelu państwowej gospodarki centralnie zarządzanej. Państwowe systemy emerytalne zniekształcają mechanizmy gospodarki rynkowej, powodując, iż przepływające przez nie strumienie pieniędzy nie są należycie zagospodarowane. *To, co kiedyś stanowiło osiągnięcie cywiliza-*

* Izba Gospodarcza Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka; tadeuszlenart@gmail.com

** Uniwersytet Warszawski, Wydział Zarządzania; tur1@tur.com.pl

cyjne, dziś jest ciężarem dla wszystkich. Wszechobecne państwo przymusem prawnym narzuca uczestnictwo w zubażającym systemie. Diagnozując taki stan, Milton i Rose Friedmanowie piszą: „nieliczni tylko akceptują normę moralną, która usprawiedliwia zmuszanie ludzi do oddawania lwiej części tego, co wytworzyli, na finansowanie świadczeń dla nieznanym im osób i na cele, których mogą nie akceptować” [Friedman, 1996, s. 139].

Nazywanie polskiego systemu emerytalnego ubezpieczeniem emerytalnym stanowi, zdaniem autorów, nadużycie. Wdrażany w Polsce od 1999 r. system emerytalny z tzw. zdefiniowaną składką, lecz o niezdefiniowanym świadczeniu, w konsekwencji wrzuca bowiem gospodarstwa domowe w obszar niepewności. Wysiłek reformatorów skierowany został nie na poprawę poziomu życia gospodarstw domowych, lecz na łatanie dziur w budżecie kosztem najstarszego pokolenia¹. Gospodarstwa domowe włączają się w obszar niepewności, uniemożliwiając im szacowanie przyszłego poziomu dochodów oferowanych przez „dobrego pana” – państwo.

Doświadczenia funkcjonowania systemów emerytalnych w Polsce i innych państwach europejskich wskazują na pilną potrzebę uwolnienia gospodarek od ciężaru, którego nie są w stanie udźwignąć, a którego dźwigać nie muszą i nie powinny. Należy odwieść społeczeństwa, gospodarki i budżety od idei Bismarcka i Beveridge’a. Oparte na tych ideach systemy emerytalne w obecnych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych i demograficznych wykazują coraz niższą sprawność. Współczesne gospodarstwa domowe działają w warunkach rozwiniętych rynków finansowych pozwalających im samodzielnie uzyskiwać dochody wyższe niż osiągnąć przez instytucje państwowe ze środków zaangażowanych w funkcjonowanie systemu emerytalnego. Niniejszym opracowaniem autorzy próbują podważyć ekonomiczne uzasadnienie istnienia państwowych systemów emerytalnych.

Nie oznacza to, iż należy zrezygnować z obowiązku zabezpieczenia przyszłej konsumpcji; oznacza to tyle, że należy ten system przekształcić i dostosować do współczesnych uwarunkowań i oddać w ręce bezpośrednio zainteresowanych. Najwyższy czas przestać hołdować zasadom Bismarcka, a normy, które należałoby przyjąć w praktyce (nie tylko w deklaracjach), powinny uwzględnić obowiązek osobistej dbałości zainteresowanych o przyszłość. Jest to zgodne z zasadą subsydiarności, przyjętą w *Traktacie o Unii Europejskiej*, której wcześniejszym źródłem (jako należy sądzić) jest również społeczna nauka Kościoła [Pius XI, 1931; Jan Paweł II, 1991, s. 399]. Zasada ta zaleca by aktywność państwa na rzecz osoby była ograniczona do niezbędnego minimum. Stwierdza się w niej także, że państwo ma stosować zasadę pomocniczości poprzez tworzenie warunków dla inicjatyw oddolnych. W preambule *Traktatu* zapisano: „Sygnatariusze (...) gotowi kontynuować proces tworzenia coraz ściślejszego związku pomiędzy narodami

¹ Wdrażana w Polsce od 1999 r. reforma systemu zabezpieczenia społecznego skutkuje znacznym obniżeniem „nowych” emerytur (niższą stopą zastąpienia płacy emerytura) przy nieobniżonych składkach.

Europy, w którym decyzje podejmowane są na szczeblu jak najbliższym obywatelowi, zgodnie z zasadą subsydiarności...”. [http://europa.eu.int/abc/treaties_en.htm i <http://www.cie.gov.pl/tem/akty.html>].

Przedstawiony poniżej zarys **kapitałowego systemu rentierskiego** jest oparty na idei wyższej sprawności gospodarki rynkowej nad gospodarką państwową, realizowanej w obszarze konsumpcji – najbardziej prywatnego terytorium wyborów konsumenta. Pozostawia on jednak element interwencjonizmu państwa w spełnianie przez jednostkę obowiązku zgromadzenia określonych zasobów na okres starości, a nie obowiązku uiszczania składki do określonego wieku pracownika. Z doświadczeń wynika, że jednostka na rynku pozostaje często w asymetrii informacyjnej, szczególnie wobec instytucji finansowych oraz że jest bezradna wobec zdarzeń losowych. W tych obszarach proponuje się stworzenie społecznych form aktywności wspierających gospodarstwa domowe. W proponowanej formie kapitałowy system rentierski stanowi kombinację rynku, interwencjonizmu państwowego oraz społecznego wsparcia gospodarstwa domowego tam, **gdzie jednostka jest za słaba, a nadmierny państwowy interwencjonizm – nieefektywny**.

Podstawą wzrostu gospodarczego jest zwiększenie czynników produkcji oraz ich wydajności. W proponowanym systemie rentierskim, mogącym w przyszłości zastąpić państwowy system emerytalny, zasoby przeznaczone na zabezpieczenie przyszłej konsumpcji powiększają zasoby czynników produkcji w odróżnieniu od systemu emerytalnego, w którym składki są przeznaczane głównie na finansowanie konsumpcji bieżącej najstarszego pokolenia. Zwiększenie wydajności czynników produkcji proponuje się osiągnąć w obrębie: 1) zasobu kapitału w wyniku prywatyzacji gospodarowania kapitałem emerytalnym i 2) zasobu pracy poprzez uelastycznienie organizacji pracy osób po 45. roku życia, umożliwiając wyższą innowacyjność gospodarki opartą na potencjale ludzi młodych oraz dostosowanie aktywności starszych do ich zmniejszającej się wydolności (lecz też rosnącego doświadczenia).

CEL GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Do oceny zachowania ludzi w sferze gospodarczej wykorzystywana jest **funkcja użyteczności**. Pełni ona rolę łącznika preferencji ludzi z ich zachowaniami gospodarczymi. Model zachowań konsumenta opisuje zachowania oraz możliwe zastosowania osiąganego dochodu przy uwzględnieniu danych cen. Uwzględnia on cztery elementy opisujące konsumenta i jego otoczenie rynkowe. Są to:

- 1) dochód konsumenta;
- 2) ceny dóbr;
- 3) gusty konsumenta, pozwalające uszeregować różne koszyki dóbr (kombinacje dóbr) według poziomu satysfakcji, jakiej dostarczają one konsumentowi, czyli według **użyteczności**;

- 4) założenie behawioralne, zakładające takie zachowanie się konsumenta, zgodnie z którym stara się on w maksymalnym stopniu zaspokoić swoje potrzeby poprzez wybór koszyka zapewniającego mu najwyższą satysfakcję (użyteczność).

Celem konsumenta jest **maksymalizacja użyteczności**. Załóżmy, że jednostka żyje T okresów, a użyteczność wynosi:

$$U = \sum_{t=1}^T u(C_t),$$

gdzie:

u – funkcja chwilowej użyteczności,

C_t – konsumpcja w okresie t .

Ponadto założmy, że jednostka, która żyje T okresów, posiada początkowo majątek A_0 , a dochody z pracy Y_1, Y_2, \dots, Y_t przyjmuje jako dane i może je zaoszczędzić lub zaciągnąć pożyczkę z tym ograniczeniem, że spłaci swój dług do końca życia. Dla uproszczenia rozważań założmy, że stopa procentowa i stopa dyskontowa są równe zeru. **Ograniczenie budżetowe** wygląda wówczas następująco:

$$\sum_{t=1}^T C_t \leq A_0 + \sum_{t=1}^T Y_t.$$

Problem gospodarstwa domowego polega na wyborze takiej ścieżki konsumpcji, która maksymalizuje dożywotnią użyteczność konsumpcji z uwzględnieniem ograniczenia budżetowego [Romer, 2000, s. 60 i 340].

ZASOBY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Do realizacji swego celu gospodarstwa domowe dysponują zasobami: czynników produkcji, konsumpcyjnymi, oszczędności. Pierwsze obejmują zasoby pracy, zasoby naturalne (głównie ziemię) i zasoby kapitałowe². Zasoby konsumpcyjne obejmują dobra przeznaczone na zaspokojenie życiowych potrzeb gospodarstwa domowego. Dzieli się je na dobra jednorazowego (np. żywność) i trwałego użytku (np. mieszkania, meble). Oszczędności pieniężne to część dochodów gospodarstwa domowego, które nie zostały wydatkowane na bieżącą konsumpcję (określane są również mianem konsumpcji przyszłej).

W gospodarce rynkowej **gospodarstwa domowe** w celu uzyskania dochodów (płacy, renty, zysku) występują z ofertą podaży (pracy, ziemi i kapitału) na rynku usług zasobów, umożliwiając **przedsiębiorstwom** produkcję. Uzyskane dochody gospodarstwa wydatkują na dobra i usługi oferowane im przez przedsiębiorstwa.

² Przez zasoby pracy rozumie się ludzi wraz z ich umiejętnościami i doświadczeniem. Zasoby naturalne (głównie ziemia) to zasoby dane przez naturę, nie będące wytworem człowieka. Przez zasoby kapitałowe rozumie się rzeczowe zasoby kapitałowe oraz kapitał finansowy.

Dochód z powyższych zasobów umożliwia gospodarstwu domowemu stworzenie zasobu konsumpcyjnego oraz zasobu oszczędności. Powyższy model gospodarki rynkowej jest właściwy jedynie dla fazy aktywności zawodowej gospodarstwa domowego. W fazie drugiej – starości – gospodarstwa domowe uzyskują dochody głównie z międzypokoleniowego transferu społecznego.

Zasób pracy stanowiący powszechnie podstawę uzyskiwania dochodów w okresie aktywności zawodowej zużywa się w tempie około 2% w skali roku. W celu zapewnienia konsumpcji w fazie po wyczerpaniu zasobu pracy gospodarstwa domowe powinny tworzyć oszczędności. Wynika to z przedstawionego wyżej ograniczenia budżetowego. Do ochrony przed skutkami zdarzeń losowych (dotykającymi nielicznych) często stosuje się ubezpieczenie. Dlatego w XIX w., gdy średnie dalsze trwanie życia nie osiągało 50 lat, dożycie starości było rzadkością, a powszechne ubóstwo utrudniało oszczędzanie na starość, niemieckie związki zawodowe sięgnęły po ten instrument finansowy.

Gwarancje państwowe zapewnione przez Otto von Bismarcka dla ubezpieczeń chorobowych, wypadkowych i na wypadek starości, a w późniejszych latach transfery w okresie starości³ z państwowych systemów emerytalnych, zniekształciły model gospodarki rynkowej w drugiej fazie cyklu życia gospodarstwa domowego. Gospodarstwa domowe pozbawiono własności części wartości dodanej wypracowanej w pierwszej fazie cyklu życia. Wartość ta jest przejmowana w formie składki przez państwo, które w zamian za to zapewnia osobom w wieku emerytalnym międzypokoleniowy transfer społeczny, nazywany emeryturą. Finansowanie konsumpcji w tej fazie odbywa się poprzez przymus uczestnictwa w państwowej piramidzie finansowej [Góra, 2003, s. 81].

Postuluje się zatem, **aby pozostawić własność kapitału emerytalnego gospodarstwu domowemu i włączyć je do modelu gospodarki rynkowej także w drugiej fazie cyklu życia.** Nie oznacza to, iż sugeruje się likwidację systemu zabezpieczenia emerytalnego. Autorzy stoją na stanowisku, iż należy utrzymać obowiązek oszczędzania na konsumpcje w drugiej fazie życia, jednak kapitał emerytalny powinien stanowić własność prywatną w ramach kapitałowego systemu rentierskiego. **Państwu należy pozostawić wyłącznie funkcję kontroli realizacji wyznaczonych standardów zabezpieczenia.**

FAZY CYKLU ŻYCIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Cykl życia typowego gospodarstwa domowego zazwyczaj rozpoczyna się w momencie podjęcia pracy i składa się z dwóch faz:

- 1) **fazy aktywności zawodowej**, nazywanej też fazą oszczędzania, w której uzyskuje ono dochody z aktywności ekonomicznej swych członków na rynku pracy, dochody te w części konsumuje, a w części oszczędza na fazę drugą;

³ Transferem nazywane jest świadczenie otrzymywane za darmo, w tym płacone z budżetu państwa w ramach systemu ubezpieczeń społecznych [Begg, Fischer, Dornbusch, 1999, s. 163].

- 2) **fazy starości**, nazywanej też fazą konsumpcji, w której zużywa ono majątek początkowy i oszczędności z poprzedniej fazy.

Ograniczenie budżetowe po uwzględnieniu faz cyklu życia przyjmie postać:

$$\sum_{t=1}^T C_t \leq A_0 + \sum_{t=1}^{t_2} Y_1 + \sum_{t=2}^T Y_2,$$

gdzie:

t_1 – okres aktywności zawodowej,

Y_1 – dochody w tym okresie,

Y_2 – dochody w okresie starości.

W związku z tym, że Polska w 1999 r. odeszła od systemu emerytalnego o zdefiniowanym świadczeniu na rzecz systemu o zdefiniowanej składce, dochody gospodarstwa domowego w okresie starości Y_2 nie są dane, gdyż, jak już zaznaczono, reformatorzy polskiego systemu emerytalnego wprowadzili gospodarstwa emeryckie w obszar finansowej niepewności. Potencjalny emeryt zobowiązany jest do uczestnictwa w systemie nazywanym ubezpieczeniem emerytalnym, który obciąża go składką, nie określając, co w zamian w przyszłości mu zapewni. Przypomnijmy, że w systemie ubezpieczeń prywatnych nie do wyobrażenia jest sytuacja, w której ubezpieczyciel pobierałby składkę bez określenia należnego w zamian świadczenia. Należy się zastanowić, czy nazywanie takiego instrumentu ubezpieczeniem emerytalnym nie stanowi nadużycia oraz jak w takiej sytuacji gospodarstwo domowe powinno kształtować swoje dochody w cyklu życia. Tym samym **problem polskiego gospodarstwa domowego polega na wyborze ścieżki konsumpcji, która by maksymalizowała dożywność jej użyteczność z uwzględnieniem dochodów fazy aktywności zawodowej i nieznanymi dochodów fazy starości**⁴.

SYSTEM EMERYTALNY JAKO METODA ALOKACJI DOCHODÓW W CYKLU ŻYCIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

W związku z trudnościami uzyskiwania dochodów z pracy przez gospodarstwa domowe w drugiej fazie ich cyklu życia, czyli po zakończeniu aktywności zawodowej ze względu na podeszły wiek osób, stosuje się rozwiązanie nazywane systemem emerytalnym. Jego celem jest zapewnienie osobom zazwyczaj od określonego wieku (nazywanego wiekiem emerytalnym) dochodów bez obowiązku

⁴ Niepewność gospodarstwa domowego co do poziomu dochodów w przyszłości wynika głównie z dwóch przyczyn. Po pierwsze, system emerytalny zawiera jedynie określenie poziomu składki emerytalnej, bez zdefiniowania wzajemnych świadczeń państwa, a, po drugie, przyszłe świadczenia obciążone są możliwością politycznych manipulacji w uprawnieniach świadczeniobiorcy. Przykładem takich manipulacji rządów są decyzje w obrębie systemów emerytalnych m in. w Argentynie, na Łotwie i na Węgrzech.

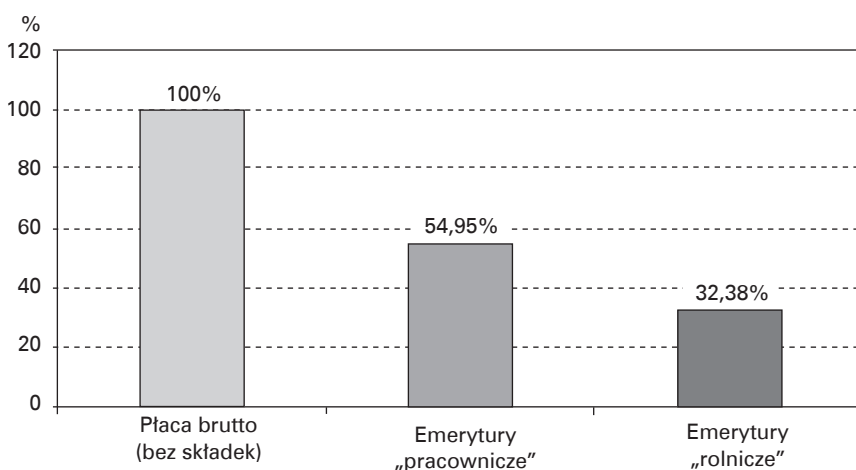
świadczenia pracy [Szumlicz, 2005, s. 249]. Literatura przedmiotu najczęściej wskazuje na poniższe jego funkcje:

- 1) alokacji dochodów w cyklu życia,
- 2) ochrony przed ryzykiem ubóstwa w starości,
- 3) redystrybucji dochodu.

Pierwsza z funkcji – **alokacji dochodów w cyklu życia** – jest w państwowych systemach emerytalnych realizowana jednak bardzo ułomnie. Niskie emerytury otrzymywane z tego systemu oraz przeświadczenie o opiekuńczej roli państwa powodują, iż gospodarstwo domowe nie postępuje zgodnie z przedstawionymi wyżej założeniami modelowymi maksymalizacji użyteczności w cyklu życia, gdyż nie zna ograniczeń budżetowych drugiej fazy cyklu życia. W rezultacie gospodarstwa domowe nie zachowują się zgodnie z założeniami teorii dochodu permanentnego Milтона Friedmana ani z teorią cyklu życia Modiglianiego [Modigliani, Brumberg, 1954, s. 388–436; Friedman, 1957]. Dochody w drugiej fazie cyklu życia zapewniane są nie na podstawie racjonalnych wyborów gospodarstwa, lecz w oparciu o decyzje państwa w obrębie jego polityki społecznej.

Funkcję **ochrony przed ryzykiem ubóstwa w starości** współczesne systemy emerytalne spełniają także w bardzo ograniczonym zakresie. Większość gospodarstw domowych w fazie starości finansuje konsumpcję niemal wyłącznie z emerytury. Wysokość emerytury pracowniczej stanowi około połowy, a emerytury rolniczej zaledwie trzecią część średniej płacy (wykres 1).

Wykres 1. Relacja średniej płacy i średnich świadczeń emerytalnych w Polsce w 2006 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie „Biuletynu Statystycznego” 2007, nr 9, GUS, tabele 17 i 19.

Na podstawie powyższych relacji można stwierdzić, że polski system emerytalny z założenia tworzy ubóstwo ludzi starych, a nie chroni przed nim⁵. Ubóstwo to jest ponadto systematycznie pogłębiane przez system waloryzacji emerytur. Zasada się on głównie na waloryzacji cenowej. W efekcie następuje stały spadek poziomu świadczeń emerytalnych w relacji do poziomu płac, które rosną szybciej niż ceny. Poziom dysproporcji powiększa się wraz z upływem lat pobierania emerytury.

Realizowana w ramach systemu emerytalnego funkcja **redystrybucji dochodu** jest bardzo szeroka. Rozważania na jej temat wykraczają jednak poza obszar niniejszego opracowania.

Źródłami dochodu/konsumpcji w fazie starości mogą być:

- transfery społeczne – emerytury,
- dochody z zasobów własnych gospodarstwa – zasoby kapitału, ziemi, a na rozwiniętych rynkach finansowych także zamrożony kapitał w zasobach konsumpcyjnych, np. z nieruchomości mieszkaniowych poprzez instrument nazywany odwróconą hipoteką.

W celu zapewnienia zasilania finansowego osób po zakończeniu aktywności zawodowej obowiązuje paradygmat zakładający:

- przymus uczestnictwa w państwowym systemie emerytalnym,
- dobrowolność inwestycji własnych (prywatnych).

Historia gospodarcza uczy, że inwestycje prywatne charakteryzuje wyższa efektywność. Dlaczego więc nie przekazać obowiązku dbałości o swą przyszłość zainteresowanym osobom, a państwu pozostawić wyłącznie zarządzanie ryzykiem resztkowym, obejmującym przypadki ubóstwa poniżej określonego poziomu. No właśnie, dlaczego **nie zorganizować obowiązkowego systemu emerytalnego opartego na kapitale własnym, w którym składka stanowiłby własność prywatną i byłaby inwestowana stosownie do indywidualnych decyzji uczestnika systemu?**

Odpowiedzią i jednocześnie nowym wzorcem alokacji dochodów w cyklu życia gospodarstwa domowego może być **kapitałowy system rentierski**. Byłby on **metodą transformacji zużywającego się wraz upływem czasu zasobu pracy (ok. 2% w skali roku) w rosnący z upływem czasu zasób kapitału** (kilka, kilkanaście lub więcej procent w skali roku, stosownie do umiejętności inwestycyjnych). Gospodarowanie kapitałem emerytalnym przez gospodarstwo domowe zapewni wyższą efektywność oraz przywróci gospodarstwom domowym świadomość troski o własną przyszłość. Państwo uwolni się od obowiązku, który coraz bardziej przerasta jego możliwości, a młodsze pokolenia – od przymusu spłacania niezaciągniętego przez siebie długu na rzecz starszych pokoleń. Nieprawdziwa stanie się wówczas głoszona teza, na której są oparte państwowe

⁵ Ubogimi czują się osoby osiągające dochody niższe niż średnie lub niższe niż grupa odniesienia.

systemy emerytalne: „*od pewnego wieku człowiek nie jest już w stanie uzyskiwać dochodów*” [Góra, 2003, s. 21]. Jest to teza uzasadniona tylko do dochodów z pracy i „wtłaczana” do świadomości człowieka, by uzasadnić przymus płacenia składki do systemu państwowego, pozbawiający społeczeństwa własności części wytworzonej przez nie wartości dodanej. Współcześnie gospodarstwa domowe działają w warunkach rozwiniętych rynków finansowych **pozwalających im samodzielnie uzyskiwać dochody wyższe niż osiągnęte przez instytucje państwowe. Podważa to ekonomiczne uzasadnienie istnienia państwowych systemów emerytalnych.**

WSPÓŁCZESNE UWARUNKOWANIA AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ

W wyniku przemian społeczno-gospodarczych obserwuje się zmianę uwarunkowań aktywności ekonomicznej współczesnych społeczności. Dotyczy to zarówno pracy najemnej jak i innych rodzajów zawodowej samorealizacji człowieka. Nowe, dawniej nie występujące zjawiska to:

- starzenie się społeczeństw, głównie wskutek niższej dzietności i dłuższego przeciętnego trwania życia,
- skracanie okresu aktywności zawodowej w wyniku późniejszego wkraczania młodzieży na rynek pracy oraz coraz szerszej palety socjalnych zdobyczy, umożliwiających czasową dezaktywizację (renty zdrowotne, urlopy macierzyńskie i tacierzyńskie, urlopy wychowawcze, wypoczynkowe, skracanie dnia pracy itp.),
- zmniejszanie się (w państwach o wysoko rozwiniętej gospodarce) liczby osób pracujących w porównaniu do niepracujących,
- uzyskiwanie dochodów jednocześnie z różnych źródeł, np. z pracy w gospodarstwie rolnym, pracy najemnej, zleconej, honorariów, z własności itp. W rezultacie wynagrodzenie z głównego źródła dochodów **przestało być podstawą do określenia potrzeb w razie utraty pracy, niezdolności do niej oraz potrzeb w fazie emerytalnej,**
- zobowiązanie aktywnych zawodowo do finansowania konsumpcji pokolenia emerytów poprzez repartycyjny system emerytalny, system podatkowy i dług publiczny,
- wzrost zasobności gospodarstw domowych pozwalających na inwestycje nadwyżek dochodu,
- rozwój rynków finansowych i instrumentów finansowych umożliwiających samodzielne inwestowanie oszczędności,
- globalizacja rynku finansowego i rynku pracy,

- migracja ludzi związana z:
 - defragmentacją procesu produkcji polegającą na rozproszeniu zakładów pracy na terytorium całego niemalże świata,
 - możliwością szybkiego i taniego przemieszczania oraz komunikowania się,
- rozwój form pracy, określanych jako wolny zawód, takich jak praca zdalna i praca czasowa, w tym wykonywana poza granicami państwa,
- wzrost znaczenia samozatrudnienia,
- zróżnicowanie form ochrony poziomu życia w różnych krajach,
- istnienie zawodów, w których zdolność do pracy wyczerpuje się przed osiągnięciem wieku emerytalnego w wyniku utraty zdrowia (zawody niebezpieczne) oraz w wyniku tzw. wypalenia,
- wysokie tempo postępu technicznego, powodujące wykluczenie starszego pokolenia z uczestnictwa w ogólnym rozwoju gospodarczym,
- rozwój form zatrudnienia umożliwiających uelastycznienie czasu i miejsca pracy (np. elastyczny czas pracy, praca zdalna).

Powyższe zjawiska występujące we współczesnym świecie dyskwalifikują państwowe, narodowe systemy ochrony poziomu życia. Granice państw oraz różnych unii i konwencji stają się zbyt ciasne dla osób migrujących i pracujących w różnych państwach świata.

SKŁADKOWY PAŃSTWOWY SYSTEM EMERYTALNY

Mimo zmienionych przez wieki uwarunkowań aktywności zawodowej oraz wyższej efektywności gospodarki rynkowej nadal powszechnie obowiązuje państwowy system emerytalny.

OBSZARY NIESPRAWNOŚCI PAŃSTWOWYCH SYSTEMÓW EMERYTALNYCH

Państwowe systemy emerytalne są przyczyną wielu niesprawności. Z ich funkcjonowania żaden uczestnik nie może być zadowolony. Poniżej wymieniono główne zarzuty stawiane państwowym systemom emerytalnym.

Dla państwa:

- 1) przyczyniają się do powstawania deficytu budżetowego,
- 2) zmuszają go do podnoszenia podatków oraz zwiększania długu publicznego, przez co państwo wpływa hamująco na rozwój gospodarczy, konkurując z przedsiębiorstwami o pieniądź,

- 3) podnoszą koszty funkcjonowania państwa poprzez utrzymywanie ogromnej biurokratycznej maszyny obsługującej system emerytalny [Stiglitz, 2004, s. 438].

Dla pracodawcy:

- 1) obciążenie *quasi*-podatkiem tym większym, im więcej stanowisk i lepsze wynagrodzenie oferuje pracodawca,
- 2) wysokie pozapłacowe koszty pracy powodujące niechęć pracodawców do tworzenia dodatkowych miejsc pracy,
- 3) niższa konkurencyjność produkcji uwzględniającej składki emerytalne w cenach towarów,
- 4) osłabianie chęci przedsiębiorców do tworzenia nowych miejsc pracy oraz – poprzez niższą konkurencyjność towarów uwzględniających w cenie składki emerytalne – system emerytalny osłabia rozwój gospodarczy.

Dla beneficjentów:

- 1) niska efektywność,
- 2) obciążenie *quasi*-podatkiem w okresie aktywności zawodowej,
- 3) osłabiają skłonność do oszczędzania i przyczyniają się w ten sposób do niższego poziomu rozwoju gospodarczego,
- 4) pogłębiające się ubóstwo ludzi starych – w wyniku dominującej cenowej waloryzacji emerytur,
- 5) izolacja emerytów od rynku pracy – poprzez konieczność rozwiązania stosunku pracy oraz system zmniejszania i zawieszania emerytur w przypadku ponownego jej podjęcia i osiągnięcia wyższego niż dozwolony poziom wynagrodzenia.

Jako ścieżki wyjścia z tej trudnej dla wszystkich sytuacji można rozważyć:

- podwyższenie składek,
- obniżenie świadczeń,
- podwyższenie wieku emerytalnego,
- stworzenie zachęt systemowych do dłuższego okresu aktywności zawodowej,
- redukcję uprawnień do wcześniejszych emerytur,
- podwyższenie efektywności systemu emerytalnego.

Podwyższenie składek i obniżenie świadczeń można rozważać tylko teoretycznie, gdyż na ten zabieg nie zdecyduje się żaden rząd, który nie chce utracić władzy. Możliwe byłoby to tylko w sytuacji ekstremalnej. Zabiegu obniżenia świad-

czeń dokonano w Polsce w 1999 r. i to przy dużym poparciu nieświadomych beneficjentów, rozpoczynając wdrażanie nowego systemu emerytalnego. Zapewnia on niższą stopę zastąpienia płacy emeryturą niż poprzedni system.

Podwyższenie wieku emerytalnego jest najczęściej proponowanym kierunkiem likwidacji deficytu polskiego systemu emerytalnego. Powinno to, zdaniem zwolenników tego pomysłu, doprowadzić do poprawy relacji między liczbą płacących składki i liczbą pobierających emerytury. Wdrożenie tego pomysłu zmusza jednak do zastanowienia się nad jego konsekwencjami dla rynku pracy i długofalowego wpływu na rozwój gospodarczy.

Podwyższenie wieku emerytalnego skutkować będzie postarzeniem grupy osób aktywnych zawodowo i zablokowaniem części miejsc pracy dla osób wkraczających dopiero na rynek pracy. W rezultacie skutkować będzie wypchnięciem na emigrację bardziej mobilnej i wykształconej młodzieży oraz w obszar bezrobocia mniej zaradnych życiowo. Jaki wpływ na rozwój gospodarczy mają pracujący „emeryci”? Kwestię tę modelowo przedstawił S. Gomułka [Gomułka, 2010, s. 299]. Dostrzega on swoistą walkę między młodymi, którzy dążą do reform i prowadzenia polityki prorozwojowej oraz „emerytami” przywiązującymi większą wagę do bezpieczeństwa socjalnego. Różnicą preferencji czasowych co do konsumpcji bieżącej i przyszłej uzasadnia on znaczące różnice krajowych oszczędności i stóp wzrostu produkcji między większością państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz niektórymi krajami Azji Południowo-Wschodniej, w których społeczeństwa są znacznie młodsze. Z przedstawionych przez S. Gomułkę rozważań wynika, że społeczeństwa, które posiadają młodszą strukturę zatrudnionych, np. kraje azjatyckie, uzyskują wyższy wzrost gospodarczy. Natomiast starzejące się państwa europejskie tak jak Polska skazują młodych na emigrację zarobkową lub spychają ich w obszar bezrobocia.

Otwartość na innowacje jest głównie cechą ludzi młodych. Do uzasadnienia tego twierdzenia warto przytoczyć teorię rozwoju D.E. Supera. Rozwój zawodu człowieka składa się, według niego, z pięciu stadiów: rośnięcia, eksploracji, stabilizacji, zachowania *status quo* i schyłkowego [Super i in., 1957; Budkiewicz, 1969, s. 37]. Stadia te w czasie kształtują się następująco:

- Stadium rośnięcia (od urodzenia do 14. roku życia).
- Stadium eksploracji (15–24. rok życia).
- Stadium stabilizacji (25–44. rok życia).
- Stadium zachowania status quo (45–64. rok życia).
- Stadium schyłkowe (od 65. roku).

W świetle powyższych czasowych uwarunkowań innowacyjności ludzi i presji systemowej na aktywność zawodową osób starych, może to skutkować spadkiem innowacyjności, konkurencyjności oraz tempa rozwoju gospodarki.

WZROST GOSPODARCZY CZY BEZPIECZEŃSTWO SOCJALNE? A MOŻE JEDNOCZEŚNIE JEDNO I DRUGIE?

Ekonomiści wymieniają cztery podstawowe czynniki wzrostu gospodarczego. Są to:

- 1) praca,
- 2) zasoby naturalne,
- 3) kapitał wykorzystywany w procesie produkcji, w tym:
 - kapitał rzeczowy,
 - kapitał finansowy,
 - kapitał ludzki,
- 4) technologia.

Aby dowiedzieć się, jakie czynniki i z jaką siłą oddziałują na gospodarkę, ekonomiści budują modele opisujące gospodarkę. Wzrost gospodarczy opisują modele wzrostu. W ubiegłym stuleciu duże zainteresowanie ekonomistów skupiały teorie rozwoju. Jedną z najnowszych teorii zakłada, że zrównoważony wzrost gospodarki jest uwarunkowany przez współzależne działania państwa, przedsiębiorstw prywatnych oraz gospodarstw domowych. Modele te wskazują, że podstawą wzrostu gospodarczego jest zwiększenie zasobu czynników produkcji lub ich wydajności [Piasecki, s. 11].

Modele egzogeniczne to modele neoklasyczne oparte na modelu wzrostu gospodarczego Solowa z funkcją produkcji Cobba-Douglassa i postępowaniem technicznym R.F. Harroda [Tokarski, 2007, s. 40]. W związku z tym, że egzogeniczny charakter **stopy postępu technicznego i stopy oszczędności/inwestycji** nie wyjaśnia różnic w dynamice rozwoju różnych krajów, stworzono modele endogeniczne. Z modelu Solowa wynika, iż wzrost stopy inwestycji prowadzi do wzrostu produkcji jednak bez trwałego wpływu na długookresową stopę wzrostu gospodarczego [Tokarski, 2007, s. 41]. W stanowiącym jego poszerzenie modelu Mankiwa-Romera-Weila dodaje się **zasób kapitału ludzkiego**. Oddziałuje on na produkcję podobnie jak zasoby pracy i kapitału rzeczowego. Model ten pokazuje, że im wyższe są stopy inwestycji w zasoby kapitału ludzkiego, tym wyżej są położone długookresowe ścieżki wzrostu gospodarczego.

Zasadniczym wnioskiem płynącym z modeli wzrostu endogenicznego jest to, iż wskutek efektów zewnętrznych, związanych z postępowaniem technicznym, możliwym jest **trwale** podwyższenie długookresowej stopy wzrostu gospodarczego. Warunkiem koniecznym są jednak **wysokie preferencje oszczędności**, czyli przyszej a nie bieżącej konsumpcji, oraz **inwestycje w dziedzinie o wysokich stopach zwrotu, takie jak wiedza naukowo-techniczna i kapitał ludzki**.

Z egzogenicznych modeli wzrostu wynika jasny sygnał dla zmian w systemie emerytalnym: aby umożliwić trwały wzrost gospodarczy, należy zmienić mechanizm repartycji międzypokoleniowej, powodujący natychmiastowe przekazanie

składek na konsumpcję w mechanizm oszczędzania/inwestycji. Natomiast z modeli endogenicznych wynika ponadto, iż należy umożliwić wykorzystanie poniesionych nakładów na wiedzę naukowo-techniczną i kapitał ludzki przez udostępnianie młodszemu pokoleniu stanowisk pracy, a nie blokowanie ich w wyniku administracyjnego wydłużania fazy aktywności zawodowej przez administracyjne podwyższenie wieku emerytalnego.

Systemy emerytalne stanowiące zabezpieczenie konsumpcji przyszłej, oparte na kumulowaniu oszczędności, mogą **trwale** podwyższać długookresową stopę wzrostu gospodarczego. Wynika to głównie z analizy endogenicznych modeli wzrostu.

Systemy warunkujące wypłatę emerytury od zaprzestania pracy lub ograniczające wysokość świadczenia od wysokości dochodu z pracy tworzą zjawisko „cwaniactwa systemowego”. Część osób kończy swą aktywność zawodową, mimo iż mogłaby nadal ją kontynuować. Z kolei osoby, którym system pozwala uzyskiwać pewne, określone górną granicą dochody, zmniejszają swą aktywność, mimo że istnieje zapotrzebowanie na ich pracę. W rezultacie tych unormowań gospodarka przesuwana jest na niższy poziom wydajności i z niższym poziomem kapitału ludzkiego.

KAPITAŁOWY SYSTEM RENTIERSKI

Coraz więcej ludzi jest świadomych faktu, iż na dostatnie jutro w drugiej fazie cyklu życia należy zaoszczędzić. Niestety nie towarzyszy temu przezorność. Ludzie przedkładają użyteczność dzisiejszą (dzisiejszą konsumpcję) nad przyszłą. Waga dzisiejszej konsumpcji jest tak wysoka, że przeznaczają na nią nie tylko własne dochody, bardzo często gospodarstwa domowe dodatkowo i systematycznie się zadłużają na poczet przyszłych dochodów. Przykładem społeczeństwa tak postępującego jest społeczeństwo amerykańskie. Zadłużenie gospodarstw domowych i życie na kredyt jest w USA standardem.

GENEROWANIE ŚRODKÓW NA DOSTATNIE JUTRO POPRAZ TRANSFORMACJĘ ZASOBU PRACY W ZASÓB KAPITAŁU

W związku z zużywaniem się zasobu pracy w miarę upływu czasu (około 2% w skali roku) istnieje potrzeba stworzenia alternatywnego do pracy źródła generowania dochodów. Na współczesnym etapie rozwoju społeczno-gospodarczego takim źródłem może być kapitał finansowy, który przyrasta wraz z upływem czasu. Zwrot z kapitału finansowego, nazywany przez ekonomię klasyczną procentem, jest szybszy niż utrata zasobu pracy. Jest to około 4–5% w skali roku z najpowszechniejszego we współczesnym świecie instrumentu finansowego, jakim jest bankowa lokata terminowa. Wielu jednak posiada umiejętność korzystania z jeszcze efektywniejszych instrumentów.

RENTA KAPITAŁOWA JAKO PODSTAWOWY INSTRUMENT SYSTEMU

Podstawowym instrumentem finansowym zabezpieczenia przyszłej konsumpcji może być renta kapitałowa wypłacana z indywidualnie gromadzonych zasobów kapitałowych. Wyżej wykazano, iż nawet niedoświadczeni inwestorzy uzyskują około dwukrotnie wyższe zwroty ze swych lokat od zapewnianych przez państwo w składkowym systemie emerytalnym. **Po co zatem obciążać państwo obowiązkiem powodującym ubożenie społeczeństwa i spowolnienie wzrostu gospodarczego?**

Kapitałowy system rentierski (KSR) może być wdrażany:

- dobrowolnie na podstawie umów cywilnoprawnych zobowiązujących do długoterminowego inwestowania i przekształcania zgromadzonego kapitału w renty,
- obowiązkowo przez państwo.

Kapitałowa renta życiowa oraz renta wieczysta są od dawna znane rynkom finansowym. Aby jednak można było je zastosować jako instrument finansowy w powszechnym kapitałowym systemie rentierskim, niezbędne jest określenie społecznych standardów, głównie co do poziomu renty uznawanej za dochód zapewniający godziwe życie oraz rejestr tych, którzy ten poziom osiągnęli.

WYŻSZA EFEKTYWNOŚĆ SYSTEMU OPARTEGO NA PRYWATNEJ WŁASNOŚCI KAPITAŁU

System rentierski oparty na prywatnej własności kapitału zapewni wyższą efektywność inwestowania środków przeznaczonych na fazę starości. Szacunki efektywności polskiego systemu emerytalnego mówią o emeryturach w wysokości 40–60% ostatniej płacy, przy składce wynoszącej aż jedną piątą płacy odprowadzaną przez kilkadziesiąt lat pracy (19,52%).

Statystyka pokazuje, iż większość osób oszczędza poprzez lokaty bankowe. Uzyskując roczne realne stopy zwrotu na poziomie 4–5%, obdarzonymi umiejętnościami inwestycyjnymi Polak jest w stanie ze składki zapewnić sobie sam świadczenie okresowe (rentę kapitałową) dwukrotnie wyższe niż uzyskiwane od państwa. W państwowym systemie zubażającym ludzi starych i spowalniającym rozwój gospodarczy uruchomiona jest w tym celu ogromna biurokratyczna machina.

POZAPŁACOWE KOSZTY PRACY

System rentierski zasadza się na prywatnym oszczędzaniu i inwestowaniu. Nie stanowi obciążenia dla pracodawcy i nie rodzi żadnych jego zobowiązań powstających w rezultacie zawarcia umowy o pracę. Jest więc bezpieczny dla praco-

dawcy. Również nie stanowi obciążenia dla nabywców towarów, gdyż nie przenosi się na ceny poprzez wkalkulowanie składek w koszty produkowanych towarów. Zalew świata tanimi towarami rodem z azjatyckich gospodarek wschodzących między innymi wynika z niskich kosztów pracy, w które nie jest wkalkulowana składka emerytalna.

POZIOM ZABEZPIECZENIA

Przystępowanie do KSR uwarunkowane powinno być zobowiązaniem się rentiera do powstrzymania się od konsumpcji zgromadzonych zasobów kapitałowych, zanim nie dadzą zwrotu umożliwiającego przyszłą konsumpcję na założonym **poziomie uznanym za godziwy**. Wyjątkami pozwalającymi na wcześniejszą jego konsumpcję byłaby utrata zdolności do pracy, np. w wyniku inwalidztwa, choroby lub starości. Po zgromadzeniu kapitału na powyższym poziomie jego konsumpcja byłaby możliwa wyłącznie w części pozwalającej na dożywotnie zasilanie rentiera.

SPOŁECZNE ELEMENTY SYSTEMU

Stworzenie powszechnego systemu opartego na prywatnej własności kapitału pociągnie za sobą:

- 1) asymetrię informacyjną pomiędzy indywidualnym inwestorem a profesjonalnymi instytucjami finansowymi,
- 2) niską odporność gospodarstw domowych na skutki zdarzeń losowych,
- 3) podatność na ryzyko niesystemowe (np. na inflację).

W celu złagodzenia powyższych zagrożeń system rent indywidualnych należy wzmocnić elementami społecznymi. Powinny to być głównie:

- 1) instytucje wspierające indywidualnych inwestorów (doradcze, szkoleniowe, softwarowe, ratingowe itp.),
- 2) organizacje wspólnego inwestowania,
- 3) fundusze wspólnego inwestowania, np. fundusze inwestycyjne, fundusze hedgingowe, fundusze emerytalne, ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe [Sopoćko, 2005; Niedziółka, 2009, s. 14; Ambachtsheer, Ezra, 2001, s. 26].
- 4) fundusze ochronne,
- 5) społeczny nadzór⁶ instytucji realizujących zadania systemu.

Dochód z własnego kapitału stanowi efektywniejsze źródło finansowania konsumpcji. Poprzez system rentierski i prywatną własność kapitału przynoszącego

⁶ Społeczny nadzór, czyli kontrolę społeczną *sensu stricte* przybierającą formy samorządności w systemach zabezpieczenia, postulował m.in. T. Zieliński [2004, s. 19].

dochód gospodarstwa domowe uzyskują źródło przyszłych dochodów i wolność osobistą, uniezależniając się od państwowego systemu racjonowania biedy.

KONWERGENCJA SYSTEMU RENTIERSKIEGO I SYSTEMU EMERYTALNEGO

Doświadczenia wielu krajów wskazują na potrzebę odejścia od państwowych systemów emerytalnych stanowiących dla nich ogromne obciążenie. Jednakże wielowiekowe doświadczenia i przemiany cywilizacyjne nakazują zapewnić godziwe warunki bytu tym, którym wiek i stan zdrowia nie pozwalają na dalszą aktywność zawodową. Jak zatem zrównoważyć obowiązek wobec słabszych i ujemne dla gospodarki następstwa ochrony? Państwowe systemy emerytalne stworzone w celu łagodzenia bezwzględności rynku zaczynają działać przeciwko tym, którzy w ramach solidarności międzypokoleniowej ponoszą na ich rzecz coraz wyższe i wyższe ciężary, a także przeciwko tym, dla których je stworzono, spychając ich w obszar ubóstwa.

Proponowanie kolejnych reform w państwach, które niedawno je przeszły, tak jak Polska, byłoby skazane na brak akceptacji społecznej. Jako ścieżkę wyjścia z tej sytuacji proponuje się stworzenie dobrowolnego systemu działającego równoległe do systemu państwowego. Po jego weryfikacji i utrwaleniu mógłby on przejmować poszczególne obszary systemu państwowego. Wówczas z systemu równoległego stałby się on systemem alternatywnym, a następnie bazowym. W ten sposób nastąpiłaby konwergencja państwowego systemu składkowego z kapitałowym systemem rentierskim opartym na prywatnej własności zasobów emerytalnych.

PODSTAWOWE KIERUNKI PRZEMIAN

Autorzy wyrażają pogląd, iż tworząc system zabezpieczenia przyszłej konsumpcji, należy odejść od:

- 1) państwowego systemu międzypokoleniowej redystrybucji składek na rzecz osobistej transformacji zasobu pracy w zasób kapitału (sugestia ta wynika z wyższej efektywności inwestycji prywatnych),
- 2) narodowych systemów zabezpieczenia emerytalnego (uzasadnia to większa niż dawniej migracja osób),
- 3) państwowego systemu zarządzania dochodem gospodarstw domowych w cyklu życia na rzecz obowiązku osobistego posiadania zasobów emerytalnych stosownie do wieku osoby,
- 4) obowiązku dalszego gromadzenia kapitału emerytalnego przez osoby, które zgromadziły je w wysokości zapewniającej dalsze godziwe życie. Zmniejszy to presję na pozapłacowe koszty pracy ponoszone przez pracodawców.

Państwo oddając do realizacji gospodarstwom domowym to, co one potrafią zrobić lepiej, jednocześnie powinno stworzyć:

- system państwowego nadzoru spełniania przez rezydentów obowiązku gromadzenia zasobów na starość,
- system pomocy osobom, które nie zdołały zgromadzić funduszu emerytalnego (ryzyko resztkowe),
- system obowiązkowego przekwalifikowania zawodowego po osiągnięciu określonego wieku przez osoby wykonujące niebezpieczne dla zdrowia zawody,
- elastyczne formy aktywności zawodowej osób, które ze względu na wiek, zgodnie z teorią rozwoju zawodowego, przeszły w stadium zachowania *status quo* oraz w stadium schyłkowe⁷.

Pozostawienie państwu w ramach zabezpieczenia społecznego obowiązku gwarantowania minimalnego poziomu życia, a nie wyręczania społeczeństwa w zabezpieczeniu swej starości, należy uznać za podstawowy kierunek przemian systemów emerytalnych w XXI wieku. Funkcję ochrony przed ubóstwem według zasady solidarności powinno zapewniać państwo. Powyższy postulat wynika z potwierdzonej m.in. przez J.E. Stiglitz'a zasady, że państwo jest w stanie w sytuacjach szczególnych wywiązać się ze swoich zobowiązań dzięki podatkom, czego nie mogą uczynić firmy prywatne.

ZAKOŃCZENIE

Potencjał gospodarstwa domowego decyduje o poziomie i jakości życia. Jednym ze składników tego potencjału jest kapitał finansowy warunkujący poziom konsumpcji w okresie, gdy podstawowy zasób, czyli zasób pracy, ulega obniżeniu lub gdy członkowie gospodarstwa są niezdolni do pracy. Gospodarstwa domowe w wyniku obowiązkowego uczestnictwa w państwowym systemie emerytalnym pozbawiono własności wygoszpodarowanej części wartości dodanej. Przejmowana jest ona przez państwo i przekazywana natychmiast do konsumpcji przez innych albo inwestowana na zlecenie państwa przez instytucje tworzące oligopol towarzystw funduszy emerytalnych. W rezultacie gospodarstwa domowe są pozbawiane możliwości dysponowania wytworzoną częścią produktu i możliwością efektywnego nim gospodarowania. Otrzymują w zamian świadczenie spychające je w sferę ubóstwa, a państwo w deficyt budżetowy.

Poprzez przymus prawny całe aktywne zawodowo społeczeństwo włączane jest do swoistej piramidy finansowej centralnie zarządzanej. Piramida ta jest deformowana głównie przez:

⁷ Według przywoływanej teorii rozwoju zawodowego D. Supera, jest to okres od 45. roku życia.

- czynniki demograficzne – niższą dzietność kolejnych pokoleń, późniejsze wejście w aktywność zawodową oraz coraz dłuższe dalsze trwanie życia emerytów,
- zawody niebezpieczne – wykluczające z aktywności zawodowej w wieku wcześniejszym niż przeciętny wiek emerytalny.

Tak jak państwowa gospodarka planowa ze względu na swą niską efektywność została zastąpiona przez gospodarkę rynkową, system centralnego zarządzania konsumpcją gospodarstw domowych powinien zostać włączony do modelu gospodarki rynkowej. Państwowy system emerytalny nie jest bowiem w stanie zapewnić realizacji celu gospodarstwa domowego, jakim jest maksymalizacja użyteczności w cyklu życia.

Dziwi fakt, iż powszechnie jest akceptowana rażąco niska efektywność państwowego systemu emerytalnego, podczas gdy przeciętne gospodarstwo domowe jest w stanie zapewnić sobie znacznie wyższe zwroty ze składek płaconych do systemu⁸. Takie lokaty kwot równoważnych płaconej składce emerytalnej zapewniają po 40 latach zwrot przekraczający wysokość płacy. W tym samym czasie państwo jest w stanie zaoferować zaledwie połowę tej kwoty.

Zreformowany pod koniec ubiegłego stulecia system emerytalny utrwała rozwarstwienie społeczne w okresie starości oraz ubóstwo emerytów. Jest on ponadto wewnętrznie spreczny: I filar – administrowany przez państwo poprzez Zakład Ubezpieczeń Społecznych – jest zainteresowany obniżaniem świadczeń, a emeryci ich podwyższeniem; II filar – obsługiwany przez powszechnie towarzystwa emerytalne zarządzające otwartymi funduszami emerytalnymi – zainteresowany jest maksymalizacją prowizji, a nie maksymalizacją zwrotu z inwestycji. W rezultacie jedynymi zadowolonymi z istnienia tego systemu są pracownicy ZUS, uzyskujący pracę oraz PTE uzyskujące prowizję za zarządzanie przepływami finansowymi.

Istnieje potrzeba stworzenia systemu opartego na indywidualnej własności zasobów zabezpieczających konsumpcję w okresie starości. System ten powinien być oparty na transformacji zasobu pracy w zasób kapitału. Zużywający się w miarę upływu czasu zasób pracy zostałby zastąpiony zasobem kapitału, rosnącym w miarę upływu czasu.

Kolejna reforma polskiego systemu emerytalnego mogłaby nie być przyjęta przez społeczeństwo, które poczułoby się zagrożone następnymi eksperymentami na żywym ciele podejmowanymi w czasie, kiedy jeszcze nie w pełni zadziałał poprzedni system. Dlatego nowy system powinien być tworzony równolegle, bez negocjowania dotychczasowego. Po zweryfikowaniu jego sprawności, mógłby on częściowo przejmować obszary poprzedniego, a następnie całkowicie go zastąpić.

⁸ Uzyskanie stopy zwrotu na poziomie 4–5% nie stanowi większego problemu przy lokatach długoterminowych.

ETAPY PRZECHODZENIA NA KAPITAŁOWY SYSTEM RENTIERSKI

Zakłada się cztery etapy działań prowadzące do stworzenia ponadnarodowych, kapitałowych systemów rentierskich.

- 1. Etap I – etap systemów równoległych: państwowego i rentierskiego.** System rentierski na tym etapie będzie oparty na **osobistej świadomości i przezorności uczestników**. Wsparty będzie działalnością pozarządowych organizacji tworzących jego zręby. Ponadto zostaną tu stworzone instytucje minimalizujące asymetrię informacyjną inwestora względem instytucji finansowych oraz formy społecznej kontroli realizacji zawartych z nimi umów. Uczestnictwo w nim warunkowane będzie umownym zobowiązaniem do inwestowania.
- 2. Etap II – etap systemów alternatywnych.** Na etapie tym uczestnictwo w kapitałowym systemie rentierskim zwalniałoby od przymusu uczestnictwa w systemie państwowym pod warunkiem uzyskiwania zabezpieczenia nie niższego od standardów systemu państwowego.
- 3. Etap III – etap delegacji uprawnień do kapitałowego systemu rentierskiego.** W tym okresie powinno nastąpić przejmowanie od państwa przez system rentierski poszczególnych obszarów/poziomów zabezpieczenia przyszłej konsumpcji.
- 4. Etap IV – etap docelowy.** Na tym etapie uczestnictwo w wybranym kapitałowym systemie rentierskim będzie obowiązkowe i wsparte nadzorem państwa. Państwu pozostałyby jedynie funkcje:
 - weryfikacji spełniania obowiązku posiadania przez obywateli/rezydentów zasobu kapitałowego stosownie do wieku rentiera,
 - obsługi ryzyka resztkowego, czyli świadczeń dla tych, którzy z różnych przyczyn utracili zdolność do pracy przed zgromadzeniem kapitału zapewniającego minimalny poziom konsumpcji.

Rezultatami tak przeprowadzonych zmian będą między innymi:

- 1) likwidacja planowej gospodarki państwa w obszarze konsumpcji indywidualnej, przy pozostawieniu mu funkcji kontroli spełniania obowiązku oszczędzania na starość,
- 2) odejście od narodowych systemów emerytalnych wrażliwych na czynniki demograficzne,
- 3) przeniesienie decyzji inwestycyjnych do osób bezpośrednio zainteresowanych ich wynikami,
- 4) minimalizacja asymetrii informacyjnej między klientem i instytucjami finansowymi w rezultacie stworzenia organizacji wspierających,

- 5) wzrost efektywności kapitału pracującego na konsumpcję przyszłą,
- 6) międzypokoleniowy przekaz niewykorzystanego kapitału od starszych do młodszych pokoleń w miejsce międzypokoleniowego obciążania długiem,
- 7) upodmiotowienie osób uczestniczących w systemie kapitałowym wynikające z ograniczenia omnipotencji państwa,
- 8) elastyczne systemy aktywności zawodowej dla osób starszych,
- 9) likwidacja „cwaniactwa systemowego” osób, które wykorzystywały tzw. sprawiedliwość uprawnień,
- 10) wyprowadzenie gospodarek na wyższe ścieżki rozwoju poprzez zwiększenie oszczędności/inwestycji oraz odblokowanie miejsc pracy dla młodszych pokoleń.

Reasumując: możliwy jest wzrost gospodarczy przy jednoczesnej poprawie bezpieczeństwa socjalnego i wolności osobistej.

BIBLIOGRAFIA

- Ambachtsheer K.P., Ezra D.D. [2001], *Fundusze emerytalne*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- Baar N. [1993], *Ekonomika polityki społecznej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.
- Begg D., Fischer S., Dornbusch R. [1999], *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa.
- Bezpieczeństwo dzięki różnorodności, reforma systemu emerytalno-rentowego w Polsce* [1997], Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego, Warszawa.
- Bieńkowski W., Radło M.-J. (red.) [2010], *Wzrost gospodarczy czy bezpieczeństwo socjalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Friedman M. [1957], *Theory of the Consumption Function*, Princeton University Press, Princeton, “General Series”, No. 63.
- Friedman M., Friedman R. [1996], *Wolny wybór*, Wydawnictwo Panta, Sosnowiec.
- Gomułka S. [2010], *Wybór między wzrostem gospodarczym i bezpieczeństwem socjalnym a międzynarodowe różnice preferencji*, w: *Wzrost gospodarczy czy bezpieczeństwo socjalne?* W. Bieńkowski, M.-J. Radło (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Góra M. [2003], *System emerytalny*, PWE, Warszawa.
- Jan Paweł II [2006], *Dzieła zebrane*, tom I, *Encykliki*, Wydawnictwo M, Kraków.
- Jędrusik-Jankowska I. [2001], *Ubezpieczenie emerytalne, trzy filary*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa.
- Lucas R.E. [1988], *On the Mechanics of Economics Development*, “Journal of Monetary Economics”, July.
- Modigliani F., Brumberg R. [1954], *Utility Analysis and the Consumption Function: An Interpretation of Cross-Section Data*, w: K.K. Kurihara (ed.), *Post-Keynesian Economics*, Rutgers University Press, New Brunswick, N.J.

- Muszalski W. [2004], *Ubezpieczenie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Niedziółka P. [2009], *Fundusze hedgingowe a stabilność finansowa*, Difin, Warszawa.
- Piasecki R. (red.) [2007], *Ekonomia rozwoju*, PWE, Warszawa.
- Piñera J. [1996], *Empowering Workers: The Privatization of Social Security in Chile*, Cato Institute, <http://www.josepinera.com>
- Stiglitz J.E. [2004], *Ekonomia sektora publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Romer D. [2000], *Makroekonomia dla zaawansowanych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Romer P.M. [1986], *Increasing Returns and Long-Run Growth*, "Journal of Political Economy", October.
- Sopoćko A. [2005], *Rynkowe instrumenty finansowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Super D.E. [1972], *Psychologia zainteresowań*, Warszawa.
- Super D.E. i in. [1957], *Vocational Development: A Framework for Research*, Teachers College Press, New York.
- Szumlicz T. [2005], *Ubezpieczenie społeczne, teoria dla praktyki*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Warszawa.
- Tokarski T. [2007], *Teoretyczne podstawy przyczyn zróżnicowania rozwoju gospodarczego*, w: *Ekonomia rozwoju*, R. Piasecki (red.), PWE, Warszawa.
- Welfe W. (red.) [2007], *Gospodarka oparta na wiedzy*, PWE, Warszawa.
- Zieliński T. [2004], *Nowe emerytury – samoubezpieczenie na starość*, w: *Konstrukcje prawa emerytalnego*, T. Bińczycka-Majewska (red.), Zakamycze, Kraków.
- Zukowski M. [2006], *Reformy emerytalne w Europie*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.

STRESZCZENIE

W artykule poddano krytycznej ocenie państwowe redystrybucyjne systemy emerytalne oraz przedstawiono propozycję budowy kapitałowego systemu rentierskiego. Jako podstawową ułomność systemów państwowych wskazano: finansowanie dochodów ludzi starych oparte na zasobach pracy młodszych pokoleń oraz centralne zarządzanie budżetami gospodarstw domowych. Uzasadniając potrzebę zmiany paradygmatu alokacji dochodów w cyklu życia gospodarstwa domowego, dokonano analizy: celu gospodarstwa domowego, zasobów, jakie posiada do jego realizacji, ograniczenia budżetowego oraz współczesnych uwarunkowań aktywności zawodowej. Propozycje zmian wsparto wnioskami wynikającymi z egzogenicznych i endogenicznych modeli wzrostu gospodarczego. Jako główny postulat wskazano potrzebę stworzenia powszechnego (obowiązkowego) systemu opartego na indywidualnej własności zasobów zabezpieczających konsumpcję okresu starości. System ten powinien być oparty na transformacji zasobu pracy w zasób kapitału. Zużywający się w miarę upływu czasu zasób pracy zostałby zastąpiony zasobem kapitału rosnącym w miarę upływu czasu. Państwu proponuje się pozostawić jedynie funkcje: 1) weryfikacji spełniania obowiązku posiadania przez obywateli/

rezydentów zasobu kapitałowego stosownie do wieku osoby, 2) obsługi ryzyka resztkowego, czyli zabezpieczenia tych, którzy z różnych przyczyn utracili zdolność do pracy przed zgromadzeniem kapitału zapewniającego minimalny poziom konsumpcji.

W końcowej części artykułu przedstawiono propozycję etapowego przejścia na kapitałowy system rentierski.

Słowa kluczowe: system emerytalny, funkcje systemu emerytalnego, reforma systemu emerytalnego, zabezpieczenie społeczne, ubezpieczenie społeczne, cykl życia gospodarstwa domowego, zasoby gospodarstwa domowego.

CAPITAL PENSION SYSTEM: A NEW PARADIGM FOR THE ALLOCATION OF INCOME IN THE HOUSEHOLD LIFE CYCLE

ABSTRACT

The article critically evaluates the redistributive state pension systems and proposes the construction of a capital pension system. Financing the incomes of the retirees with the contributions from the younger generations' labor resources, and the central management of household budgets are seen as the main weaknesses of the state pension systems. In order to justify the need for a shift in the paradigm of the household's life cycle income allocation, the paper analyses the household goal, resources at its disposal, its budget constraint, and the current economic activity context. Proposed changes are supported by the conclusions derived from both the exogenous and endogenous economic growth models. The paper stresses the need for a universal (compulsory) system based on an individual ownership of resources which would secure the consumption for the retirement age. Such system should be based on the transformation of labor resource into the stock of capital. The labor resources, diminishing over time, would be replaced with the concurrently growing capital resources. The state should be responsible exclusively for 1) verifying the fulfillment of the citizen's or the resident's obligation to hold the capital stock corresponding to his age, 2) assuming residual risks to secure the minimal level of consumption for those who had lost the ability to work before they accumulated the necessary funds.

The paper concludes with a suggestion for a gradual transition to the capital pension system.

Key words: pension system, functions of the pension system, pension system reform, social security, social insurance, household life cycle, household resources.

